

**Akcje dla nieuprawnionych pracowników? Tak i to po najniższej cenie, jaką dopuszcza prawo. Może po złotówce? Górnicy z Budryka i koksowni też będą mieli prawo do takich akcji. Państwo zachowa kontrolę nad JSW, nawet gdyby nie miało większości akcji**

# Państwo nie straci JSW SA

Jastrzębska Spółka Węglowa będzie traktowana tak, jak na przykład PKN Orlen i Tauron Polska Energia. To oznacza, że po zmianach w statucie JSW SA państwo zachowa kontrolę nad firmą nawet wtedy, gdy będzie miało mniejszościowy udział.

Zabezpieczenia prawne przed utratą kontroli nad Jastrzębską Spółką Węglową to jeden z postulatów przedstawicieli załogi zgłoszony w czasie spotkania z min. Aleksandrem Gradem, szefem resortu skarbu. W piśmie skierowanym do związkowców minister proponuje rozwiązanie także innych problemów poruszanych w czasie spotkania. Choć dyskusja o wejściu JSW SA na giełdę trwa przynajmniej od roku, nie wiadomo było, czy skorzysta na tym około 15 tysięcy pracowników, którzy nie mają prawa do darmowych akcji. Przedstawiciele załogi chcieli, żeby ten problem także został

Pzalatwiony. Oto stanowisko ministra Grada w tej sprawie.

## BEZPRECEDENSOWA OFERTA

„Minister Skarbu Państwa dostrzega wskazywany przez Państwa poważny problem społeczny związany z faktem, że około 60% obecnie zatrudnionych pracowników JSW, tj. blisko 15 tys. osób, nie ma prawa do nieodpłatnego nabycia akcji pracowniczych. Problem ten dotyczy również pracowników JSW, którzy mają uprawnienia do nabycia akcji pracowniczych w innych spółkach, w tym pracowników przejętych z KWK Budryk, którzy mają uprawnienia do akcji pracowniczych w Kompanii Węglowej. W związku z tym, mimo braku ustawowego obowiązku, wychodząc naprzeciw Państwa postulatowi, Minister Skarbu Państwa jest gotów rozważyć wprowadzenie odpowiednich rozwiązań dla tych pracowników.

Rozwiązanie takie mogłoby polegać na emisji akcji JSW, które byłyby nabywane, przez takich pracowników po minimalnej cenie, na jaką pozwalają przepisy prawa. Takie rozwiązanie zapewniałoby szerszy udział pracowników JSW w upublicznieniu Spółki, co w ocenie Ministra Skarbu Państwa jest pożądane i uzasadnione. Wymaga zarazem podkreślenia, że wprowadzenie możliwości nabywania akcji na preferencyjnych zasadach przez tych pracowników JSW, którzy nie mają ustawowych uprawnień do otrzymania akcji pracowniczych, miałyby bezprecedensowy charakter.

Przychylając się do Państwa postulatów, Minister Skarbu Państwa rozważa umożliwienie nabycia akcji nowej emisji JSW na wspomnianych wyżej preferencyjnych zasadach pracownikom uprawnionym do akcji pracowniczych w innych spółkach (w tym pracownikom Koksowni Przyjaźń). W tym przypadku konieczna byłaby rezygnacja przez takie osoby z ich uprawnień do akcji pracowniczych w innej spółce w zamian za nabycie akcji JSW (dotyczy to również byłych pracowników KWK Budryk uprawnionych do akcji pracowniczych w Kompanii Węglowej). Korzyścią dla takich osób byłoby uzyskanie akcji JSW, które będą mogły być z czasem przedmiotem obrotu na giełdzie papierów wartościowych. W razie wniesienia akcji Koksowni Zabrze do JSW, Minister Skarbu Państwa rozważa możliwość zaoferowania osobom uprawnionym do akcji pracowniczych Koksowni Zabrze nieodpłatnego nabycia akcji JSW z puli akcji JSW, którą Skarb Państwa obejmie w JSW w zamian za wnoszone akcje Koksowni Zabrze, zgodnie z art. 38d ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji. Z kolei pracownicy Koksowni Zabrze nieuprawnieni do nabycia akcji pracowniczych Koksowni Zabrze mieliby możliwość nabycia akcji nowej emisji JSW na preferencyjnych zasadach, tak jak pracownicy JSW nieuprawnieni do akcji pracowniczych”.

## UŁATWIENIA W BANKACH

Minister Grad zapewnia także, że będzie popierał starania zarządu JSW służące

umożliwieniu pracownikom nabywania i realizacji ekonomicznych korzyści z posiadania akcji JSW.

W ramach tych działań, zarząd JSW opracowuje rozwiązania mające na celu ułatwienie pracownikom uzyskania pożyczek bankowych przeznaczonych na nabycie akcji JSW.

Ponieważ akcje nabyte nieodpłatnie albo na preferencyjnych zasadach będzie można sprzedać dopiero po jakimś czasie od upublicznienia JSW (w przypadku akcji pracowniczych obowiązuje dwuletni ustawowy zakaz zbywania takich akcji), zarząd opracowuje również rozwiązania, które pozwolą na wcześniejsze skorzystanie przez pracowników z ekonomicznej wartości nabytych akcji. Mogą to być na przykład pożyczki bankowe, których spłata będzie mogła nastąpić ze środków uzyskanych ze sprzedaży akcji po ustaniu wspomnianych ograniczeń w sprzedaży akcji. Byłoby to rozwiązanie nowatorskie, które zapobiegłoby praktyce wykorzystywania potrzeb finansowych pracowników spółek przez osoby trzecie w celu nabywania ich akcji po cenie rażąco odbiegającej od ich rzeczywistej wartości rynkowej.

## GWARANCJE? NEGOCJUCIE

Gwarancje zatrudnienia i układ zbiorowy pracy zdaniem ministra Grada mogą poczekać. Na razie wejście JSW na giełdę to tylko upublicznienie, a nie prywatyzacja. Dlatego minister wystąpił do Waldemara Pawlaka, który sprawuje nadzór właścicielski nad JSW, z propozycją, aby zostało zawarte porozumienie, w którym zostanie wyrażona gotowość i potrzeba uregulowania kwestii pracowniczych (przed ewentualnym drugim etapem procesu, tj. prywatyzacją prowadzącą do obniżenia udziału Skarbu Państwa w JSW poniżej 50%). Negocjacje układu i gwarancji odbywałyby się równolegle z procesem upublicznienia. Podpisanie układu i gwarancji dałoby podstawę do ewentualnej przyszłej prywatyzacji. Dopiero wtedy Skarb Państwa miałby poniżej 50 proc. akcji.

ST



Czy protesty i groźba strajku zablokują wejście JSW SA na giełdę?

Komentarz z dystansem

## Akcje protestacyjne czy akcje pracownicze?

Związki zawodowe skupione w Reprezentatywnym Porozumieniu Związków Zawodowych JSW SA nie będą rozmawiać wyłącznie z ministrem Aleksandrem Gradem. Chcą, aby rozmowy odbywały się komisji trójstronnej i dotyczyły całego górnictwa. Federacja Związków Zawodowych Górników JSW SA uważa, że spraw JSW SA nie należy mieszać ze sprawami innych spółek, tak jak nie należy jej łączyć z innymi spółkami.

Jeżeli do stanowiska RPZZ dodać żądanie wszystkich związków 10 procentowej podwyżki płac w JSW, odrzucanie nowego systemu płac oraz sprzeciw wobec planów wejścia na giełdę, to jasno widać, że związki skupione wokół Solidarności zrobią wszystko,

aby zablokować debiut giełdowy JSW SA. Tylko porządny strajk może storpedować plany giełdowe. Wiedzą o tym liderzy związkowi, minister Grad i zarząd. Wszyscy poza liderami związkowymi są pogodzeni z myślą, że trzeba będzie opowiedzieć się w końcu za lub przeciwko strajkowi. Każdy dzień zwłoki, to oddawanie pola. Każdy dzień zwłoki to także wzmacnianie argumentami przeciwników strajku.

Gdyby decyzja o referendum protestacyjno-strajkowym zapadła 28 marca, załoga nie znalazłaby stanowiska ministra Grada, które obszernie streszczamy w tekście powyżej. To interesująca propozycja. Nowy system płac, który skrótowo prezentujemy w tym numerze „Nowego Górnika” ma w sobie

kuszące elementy. Nie jest to 10 procent, tak jak proponują związki, ale po jakichś ustępstwach ze strony zarządu i rozmowach ze związkami, propozycja może być atrakcyjna. Pomysł, aby zarząd JSW SA ułatwił górnikom zaciąganie kredytów pod akcje, jest dobry. Należy tylko przypilnować, aby warunki kredytu i jego spłaty nie były lichwiarskie. Ponieważ we wprowadzenie JSW SA na giełdę są zaangażowane renomowane banki i biura maklerskie, choćby z powodów prestiżowych powinny traktować pracowników całej grupy węglowo-koksowej w sposób wyjątkowy i proponować wyjątkowo preferencyjne warunki. Swoje zarobki na wprowadzaniu firmy na giełdę i na obsłudze tej operacji. W takiej sytuacji wybór – akcje protestacyjne czy akcje

pracownicze – staje się wyborem dla rodzin górniczych, a nie tylko dla samych górników.

Wiele wskazuje na to, że część liderów związkowych tak długo będzie się nosić z jakimś referendalnym, aż referendum – akcje pracownicze czy protestacyjne – zorganizują górnikom ich żony, matki, teściowe i córki. W niejednym domu może być haja. Ale przecież chodzi o to, aby było głośno. No i będzie.

SŁAWOMIR STARZYŃSKI

► Aby w tym zamieszaniu znalazła się choć odrobina zdrowego rozsądku, zapraszamy do dyskusji na łamach „Nowego Górnika”. Materiały dotyczące JSW SA wydrukowane w tym numerze traktujemy jako początek debaty.